



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Constitutional Tribunal] - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Constitutional Tribunal for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Trybunału Konstytucyjnego] - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

SPRAWA GAWLIK przeciwko LIECHTENSTEINOWI

(Skarga nr 23922/19)

WYROK

Artykuł 10 • Wolność wyrażania opinii • Zwolnienie z pracy lekarza za złożenie w dobrej wierze, lecz bezpodstawnego zawiadomienia o przestępstwie, oskarżającego współpracownika o eutanazję czynną, bez weryfikacji w zakresie możliwym w danych okolicznościach • Interes publiczny związany z niezweryfikowanymi informacjami nie przeważa nad szkodą dla szpitala pracodawcy i oskarżonego ordynatora • Zachowanie właściwej równowagi przez sądy krajowe z należyтым uwzględnieniem kryteriów opracowanych w orzecznictwie Trybunału

STRASBOURG

16 lutego 2021 r.

OSTATECZNY
31.05.2021 r.

Wyrok ten stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie edycyjnej.

W sprawie Gawlik przeciwko Liechtensteinowi,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Druga Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Jon Fridrik Kjølbro, *Przewodniczący,*

Marko Bošnjak,

Aleš Pejchal,

Egidijus Kūris,

Branko Lubarda,

Carlo Ranzoni,

Pauliine Koskelo, *Sędziowie,*

oraz Stanley Naismith, *Kanclerz Sekcji,*

mając na uwadze:

skargę (nr 23922/19) przeciwko Księstwu Liechtensteinu wniesioną do Trybunału na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela niemieckiego, pana Lothara Gawlika („skarżący”) z dnia 25 kwietnia 2019 r.;

decyzję o zakomunikowaniu skarg Rządowi Liechtensteinu („Rząd”);

pismo z dnia 3 września 2019 r. do rządu Niemiec informujące o prawie do uczestnictwa w postępowaniu dotyczącym skargi na podstawie art. 36 ust. 1 Konwencji oraz brak jakiegokolwiek wzmianki ze strony rządu Niemiec w wyznaczonym terminie o zamiarze skorzystania z tego prawa;

oświadczenia stron;

obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 19 stycznia 2021 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

WPROWADZENIE

1. Skarga dotyczy zwolnienia z pracy, bez zachowania okresu wypowiedzenia, skarżącego, będącego zastępcą ordynatora jedyne publicznego szpitala w Liechtensteinie, po tym jak wyraził on na forum zewnętrznym podejrzenia, w szczególności poprzez złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa do prokuratury, że ordynator tego szpitala dokonał eutanazji czynnej kilku pacjentów.

FAKTY

2. Skarżący urodził się w 1967 r. i mieszka w Kassel. Skarżący był reprezentowany przez pana B.Hopmanna, adwokata praktykującego w Berlinie.

3. Rząd reprezentowany był przez panią G. Marok-Wachter, Dyrektor Urzędu Sprawiedliwości Księstwa Liechtensteinu.

4. Przedstawione przez strony fakty sprawy można pokrótce zaprezentować w sposób następujący.

I. ZDARZENIA, KTÓRE DOPROWADZIŁY DO ZWOLNIENIA SKARŻĄCEGO Z PRACY

5. Skarżący jest lekarzem posiadającym specjalizację w dziedzinie medycyny ogólnej i chorób wewnętrznych. Od 1 czerwca 2013 r. zatrudniony był na stanowisku zastępcy ordynatora oddziału chorób wewnętrznych w Szpitalu Państwowym Liechtensteinu (*Liechtensteinisches Landesspital*), fundacji prawa publicznego zarejestrowanej w Liechtensteinie. Był on zatrudniony na podstawie umowy na czas nieokreślony, przewidującej możliwość wypowiedzenia z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jego bezpośrednim przełożonym był dr H., ordynator wspomnianego oddziału.

6. W dniu 9 września 2014 r. skarżący przeprowadził przegląd dokumentacji medycznej szpitala w wersji elektronicznej. Znalazł informacje, z których wynikało, że czterech pacjentów zmarło w szpitalu po podaniu morfiny. Na podstawie notatek zawartych w tejże dokumentacji doszedł do wniosku, że dr H., który leczył tych pacjentów, przeprowadził eutanazję czynną.

7. W tym samym dniu skarżący spotkał się z przewodniczącym Komisji Kontroli Parlamentu Liechtensteinu („Parlamentarna Komisja Kontroli”), panem M., z inicjatywy tego ostatniego, w następstwie kilku anonimowych skarg dotyczących uchybień w zakresie jakości w Szpitalu Państwowym w Liechtensteinie. Przy tej okazji skarżący wyraził podejrzenia, że dr H. przeprowadzał eutanazję czynną.

8. W dniu 11 września 2014 r. skarżący, za radą pana M., złożył do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dr. H. Prokuratura wszczęła postępowanie przeciwko dr. H. pod zarzutem, między innymi, zabójstwa na żądanie i udziału w samobójstwie innej osoby.

9. W dniu 18 września 2014 r. policja zabezpieczyła dokumentację medyczną w wersji papierowej dotyczącą czterech pacjentów Szpitala Państwowego w Liechtensteinie i przesłuchała dr. H.

10. W dniu 19 września 2014 r. skarżący, po przeprowadzeniu dalszego przeglądu dokumentacji medycznej szpitala w wersji elektronicznej, poinformował prokuraturę, że podejrzewa, iż dr H. przeprowadził eutanazję czynną kolejnych sześciu pacjentów. Tego samego dnia skarżący został przesłuchany przez policję. Swoje podejrzenia poparł faktem, że z dokumentacji w wersji elektronicznej wynikało, iż śmierć tych pacjentów nastąpiła wkrótce po rozpoczęciu leczenia morfiną, że morfinę podawano nawet bez wskazania, że pacjenci cierpieli z powodu bólu, że leczenie nazywano „terapią wspomagającą” lub „środkami wspomagającymi”, a także mając na uwadze podawane leki. Podkreślił, że celem jego działania było uniknięcie zagrożenia dla pacjentów szpitala.

11. W czasie, gdy doszło do tych wydarzeń, Szpital Państwowy w Liechtensteinie posiadał organ, do którego można było anonimowo zgłaszać

nieprawidłowości za pośrednictwem formularza online, tzw. Systemu Zgłaszania Incydentów Krytycznych (CIRS). Początkowo dr H. był jedyną osobą, która analizowała takie zgłoszenia i podejmowała dalsze działania na ich podstawie. Jednak począwszy od co najmniej lata 2014 r. zadanie to powierzono zespołowi, w którego skład wchodziły trzy osoby (bez udziału dr. H.). Nie wiadomo, czy o tej zmianie poinformowano pracowników szpitala. Skarżący nie skontaktował się z tym organem.

12. W dniach 19, 22 i 24 września 2014 r. wiceprezes zarządu fundacji szpitala sporządził na wniosek zarządu fundacji trzy protokoły dotyczące leczenia dziesięciu pacjentów, o których mowa. Po przeanalizowaniu dokumentacji pacjentów i przesłuchaniu dr H. stwierdził, że stan zdrowia wszystkich pacjentów wymagał zastosowania opieki paliatywnej zgodnie ze standardami WHO i że w kwestii podawania morfiny nie popełniono żadnego błędu. Jego zdaniem skarżący nie uwzględnił bólu czy trudności w oddychaniu pacjentów, które spowodowały konieczność zastosowania przedmiotowego leczenia. Gdyby skarżący zapoznał się z dokumentacją medyczną pacjentów w formie papierowej, która, jak było wiadomo w tamtym czasie, zawierała kompletne informacje na temat stanu i leczenia pacjentów i do której skarżący miał dostęp, niezwłocznie zdałby sobie sprawę, że jego podejrzenia dotyczące eutanazji czynnej były oczywiście bezpodstawne.

13. W dniu 26 września 2014 r. skarżący został zawieszony w czynnościach służbowych.

14. W dniu 2 października 2014 r. skarżący złożył pisemne oświadczenie, w którym, na żądanie Szpitala Państwowego, przedstawił swoje stanowisko. Wyjaśnił, że zapoznał się z dokumentacją w wersji elektronicznej części pacjentów, którzy zmarli w okresie ostatnich tygodni po otrzymaniu od lekarza pracującego w szpitalu informacji, że w ostatnim czasie w tymże szpitalu liczba zgonów pacjentów wzrosła w sposób nietypowy. Jego zdaniem oznaczało to, że tych dziesięciu pacjentów nie leczono *lege artis*. Po głębokim namyśle zdecydował się zawiadomić prokuraturę, aby chronić pacjentów i szpital oraz postępować zgodnie z własnymi przekonaniemiami etycznymi i przepisami ustawy o zawodzie lekarza (*Ärztegesetz*; zob. par. 36 poniżej). Nie skontaktował się z wewnętrznym organem szpitala przed złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa do prokuratury, ponieważ był przekonany, że doszło do popełnienia przestępstw, a także spodziewał się, że w szpitalu sprawa nie zostanie należycie zbadana oraz z uwagi na pilny charakter sytuacji.

15. W opinii przekazanej Szpitalowi Państwowemu w dniu 15 października 2014 r. opracowanej na zlecenie Szpitala, niezależny szwajcarski biegły z zakresu medycyny paliatywnej N., po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną odpowiednich pacjentów, oraz po wysłuchaniu dr. H., stwierdził, że w przypadku dziesięciu pacjentów, których sprawa dotyczyła, nie doszło do eutanazji czynnej. Biegły uznał, że leczenie

paliatywne pacjentów było konieczne i uzasadnione, ponieważ znajdowali się oni u kresu życia. Zmarli w wyniku chorób, a nie w następstwie zastosowanego leczenia. Morfinę podawano im w celu leczenia bólu i trudności w oddychaniu, a nie zakończenia ich życia. Biegły zaznaczył, że niektóre z przepisanych dawek morfiny – zwłaszcza te „bez górnego limitu” – mogły nie być konieczne, ale w praktyce takich dawek nigdy nie stosowano.

16. W dniu 17 października 2014 r. dyrektor Szpitala Państwowego rozwiązał umowę o pracę ze skarżącym bez zachowania okresu wypowiedzenia. Uznał, że z powodu poważnego zawinienia skarżącego stosunek zaufania do niego został bezpowrotnie zniweczony. Argumentował, że skarżący nie zgłosił zarzutów dotyczących eutanazji czynnej i uchybień pod względem jakości właściwym organom wewnętrznym szpitala, przed zgłoszeniem ich na zewnątrz Przewodniczącemu Parlamentarnej Komisji Kontroli i prokuraturze. Skarżący miał obowiązek poinformować o swoich zarzutach dr. H. lub przynajmniej dyrektora szpitala bądź członka zarządu fundacji, z którym pozostawał w normalnych stosunkach. Ponadto niezależny ekspert zatrudniony przez szpital uznał zarzuty skarżącego dotyczące eutanazji za oczywiście bezpodstawne.

17. Gazety i radio w Liechtensteinie wielokrotnie informowały o podejrzeniach dotyczących przeprowadzania eutanazji czynnej w Szpitalu Państwowym w Liechtensteinie oraz o dochodzeniach karnych przeciwko dr. H. w tym zakresie.

II. WYNIK POSTĘPOWANIA KARNEGO PRZECIWKO DR. H. I SKARŻĄCEMU

18. Sędzia śledczy w postępowaniu karnym przeciwko dr. H. również powołał niezależnego biegłego praktykującego w Austrii, L. W swojej opinii z dnia 30 października 2014 r., otrzymanej przez sędziego śledczego w dniu 11 grudnia 2014 r., biegły, biorąc pod uwagę dokumentację medyczną pacjentów, o których mowa, doszedł do wniosku, że dr. H. nie praktykował eutanazji czynnej. Pacjentom podawano morfinę tylko wtedy, gdy było to konieczne ze względu na ich sytuację paliatywną, a terapia ta nie spowodowała śmierci pacjentów. Wątpliwości dotyczące takiego leczenia paliatywnego i etycznych decyzji podejmowanych w tym kontekście można wykluczyć dzięki lepszemu dokumentowaniu leczenia w przyszłości.

19. W dniu 15 grudnia 2014 r. postępowanie karne przeciwko dr. H. zostało umorzone.

20. W dniu 15 grudnia 2016 r. postępowanie karne wszczęte przeciwko skarżącemu w związku z umyślnym obciążeniem innej osoby niesłusznym podejrzeniem popełnienia przestępstwa poprzez zarzucenie dr. H. eutanazji czynnej zostało również umorzone.

III. POSTĘPOWANIE PRZED SĄDAMI KRAJOWYMI

A. Postępowanie przed Sądem Okręgowym

21. W dniu 28 listopada 2014 r. skarżący wniósł pozew przeciwko Szpitalowi Państwowemu w Liechtensteinie, domagając się zapłaty około 600.000 franków szwajcarskich (CHF) tytułem odszkodowania za utratę wynagrodzenia oraz dalsze szkody majątkowe i niemajątkowe. Twierdził, że zwolnienie go bez zachowania okresu wypowiedzenia było niezgodne z prawem. Nie było ważnego powodu do zwolnienia go z pracy, ponieważ złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przeciwko dr. H. było uzasadnione w świetle konkretnych podejrzeń o eutanazję czynną i ze względu na wagę przestępstwa, którego dotyczyło.

22. W dniu 29 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo skarżącego. Ustalił, że zwolnienie skarżącego bez zachowania okresu wypowiedzenia było uzasadnione na mocy art. 1173a ust. 53 ppkt. 1) i 2) kodeksu cywilnego (zob. par. 35 poniżej). Sąd ten uznał zasadniczo, że istniała ważna przyczyna rozwiązania umowy o pracę przez szpital zatrudniający [skarżącego]. Z uwagi na fakt, że skarżący nie zweryfikował swoich bezpodstawnych podejrzeń o eutanazję czynną w dokumentacji medycznej pacjentów w wystarczającym stopniu, a także nie powiadomił o swoich podejrzeniach samego szpitala przed zgłoszeniem ich do organów zewnętrznych, nie można było oczekiwać, że szpital będzie w dobrej wierze kontynuować stosunek pracy.

B. Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym

23. W dniu 10 stycznia 2018 r. Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację wniesioną przez skarżącego, uchylił wyrok Sądu Okręgowego. Nakazał on pozwanemu szpitalowi wypłacenie skarżącemu 125.000 CHF tytułem zaległego wynagrodzenia i przekazał pozostałą część sprawy do Sądu Okręgowego w celu ponownego rozpoznania roszczeń odszkodowawczych skarżącego. Sąd Apelacyjny uznał, że zwolnienie skarżącego z pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia stanowiska nie było uzasadnione. Ujawnienie nieprawidłowości osobom trzecim wchodziło w zakres prawa do wolności wyrażania opinii i mogło uzasadniać zwolnienie tylko wtedy, gdy było połączone z poważnym naruszeniem obowiązku lojalności. W niniejszej sprawie nie doszło jednak do tak poważnego naruszenia.

24. Sąd Apelacyjny argumentował, że wszczęcie postępowania przeciwko dr. H. przez prokuraturę potwierdziło, iż podejrzenia skarżącego nie były bezpodstawne. Ze względu na wagę przestępstwa, o którym mowa, kontaktowanie się z organami zewnętrznymi, takimi jak Parlamentarna Komisja Kontroli czy prokuratura, które były zobowiązane do zachowania poufności, nie było nieproporcjonalne. Fakt, że skarżący złożył doniesienie

bezpośrednio do prokuratury, nie budził wątpliwości w tym zakresie. Sąd zgodził się ponadto ze skarżącym, że w okolicznościach sprawy zgłoszenie sprawy dr. H. w ramach wewnętrznego mechanizmu zgłaszania nieprawidłowości nie stanowiło odpowiedniego rozwiązania.

C. Postępowanie przed Sądem Najwyższym

25. W dniu 4 maja 2018 r. Sąd Najwyższy, uwzględniając apelację pozwanego szpitala w kwestiach prawnych, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego. W wyroku częściowym oddalił roszczenie skarżącego o zapłatę 125.000 CHF zaległego wynagrodzenia i przekazał pozostałą część sprawy do rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w celu oddalenia powództwa skarżącego w tym zakresie na mocy postanowienia częściowego.

26. Sąd Najwyższy stwierdził, że zwolnienie skarżącego bez zachowania okresu wypowiedzenia było zgodne z prawem. Podkreślił, że skarżący, pracownik wysokiego szczebla, zapoznał się jedynie z dokumentacją medyczną w formie elektronicznej, o której wiedział, że jest niekompletna, mimo że miał możliwość zapoznania się w dowolnym czasie z dokumentacją w formie papierowej. Gdyby to zrobił, niezwłocznie zorientowałby się, że jego podejrzenia są oczywiście bezpodstawne. A zatem nie zweryfikował poważnych i nieuzasadnionych zarzutów przed poinformowaniem o nich osób trzecich i przed złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Postępowanie to stanowiło poważne naruszenie zaufania względem pracodawcy, co uzasadniało rozwiązanie stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia.

D. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym

27. W dniu 4 czerwca 2018 r. skarżący skierował do Trybunału Konstytucyjnego skargę na wyrok częściowy i postanowienie częściowe Sądu Najwyższego. Twierdził on, że rozwiązanie stosunku pracy stanowiło naruszenie, w szczególności, prawa do wolności wyrażania opinii zagwarantowanego na mocy konstytucji i art. 10 Konwencji. Zgłaszanie organom zewnętrznym podejrzeń dotyczących eutanazji czynnej stanowiło uzasadniony przypadek sygnalizowania nieprawidłowości.

28. W dniu 3 września 2018 r. Trybunał Konstytucyjny uznał skargę konstytucyjną skarżącego za dopuszczalną, ponieważ Sąd Najwyższy zajął ostateczne stanowisko w sprawie skargi skarżącego, lecz oddalił skargę co do meritum (sygn. akt StGH 2018/74).

29. Prawo do wolności wyrażania opinii miało zastosowanie w stosunkach między skarżącym a Szpitalem Państwowym Liechtensteinu. Chociaż szpital był instytucją państwową, zwolnienie skarżącego nie nastąpiło w drodze aktu władzy publicznej, lecz podlegało prawu

prywatnemu. Niemniej jednak prawo do wyrażania opinii miało w tej relacji zastosowanie pośrednie (*indirekte Drittwirkung*).

30. Trybunał Konstytucyjny przychylił się do tego, że skarżący postrzegał siebie jako sygnalistę. Uwzględniając kryteria opracowane między innymi przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie *Heinisch przeciwko Niemcom* (nr 28274/08, ETPCz 2011 r. (streszczenie)) dotyczące wolności wyrażania opinii w kontekście sygnalizowania nieprawidłowości, Trybunał Konstytucyjny uznał, że zwolnienie skarżącego z pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia nie naruszyło jego prawa do wolności wyrażania opinii. [Trybunał Konstytucyjny] uznał, iż istniał znaczący interes publiczny związany z leczeniem w szpitalu publicznym, które pozostaje w zgodzie z aktualnym stanem wiedzy. Dodatkowo, sądy cywilne nie ustaliły, jakoby skarżący działał z pobudek osobistych.

31. Trybunał Konstytucyjny zauważył jednak, że skarżący nie zweryfikował swoich podejrzeń dotyczących stosowania eutanazji czynnej wynikających z dokumentacji medycznej w wersji elektronicznej poprzez weryfikację dokumentacji w formie papierowej dotyczącej odpowiednich pacjentów. Gdyby to zrobił, niezwłocznie zorientowałby się, że jego podejrzenia – które na podstawie samej tylko dokumentacji w wersji elektronicznej można było uznać za uzasadnione – są oczywiście bezpodstawne. W świetle powagi zarzutów i konsekwencji dla wszystkich, których one dotyczą, w przypadku ich upublicznienia, skarżący był zobowiązany do przeprowadzenia takiej weryfikacji, tym bardziej, że posiadał wiedzę, iż dokumentacja w wersji elektronicznej była niekompletna. Oznacza to, że skarżący postąpił nieodpowiedzialnie. W związku z tym jego prawo do wolności wyrażania opinii nie zostało naruszone.

32. Trybunał Konstytucyjny, podobnie jak Sąd Najwyższy, mogły zatem pozostawić otwartą kwestię, czy skarżący, przed podniesieniem zarzutów na forum zewnętrznym, powinien był podjąć próbę zgłoszenia ich wewnątrz, w szczególności dyrektorowi szpitala.

33. Wyrok doręczono adwokatowi skarżącego w dniu 7 listopada 2018 r.

WŁAŚCIWE RAMY PRAWNE I PRAKTYKA

I. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

A. Przepisy kodeksu cywilnego

34. Artykuł 1173a kodeksu cywilnego (*Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch*) określa zasady dotyczące umów o pracę. Ustęp 4 tego artykułu, w odpowiednim zakresie, stanowi:

„(1) Pracownik ma obowiązek wykonywać powierzoną mu pracę sumiennie oraz ma obowiązek lojalnie respektować uzasadnione interesy pracodawcy.”

35. Artykuł art. 1173a ust. 53 kodeksu cywilnego określa zasady dotyczące rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z ważnych przyczyn. W tym zakresie w stanowi odpowiednio:

„(1) Z ważnych przyczyn zarówno pracodawca, jak i pracownik mogą rozwiązać stosunek pracy w dowolnym momencie bez zachowania okresu wypowiedzenia; (...)

(2) Ważna przyczyna występuje w szczególności, gdy w danych okolicznościach nie można oczekiwać kontynuacji stosunku pracy w dobrej wierze przez stronę rozwiązującą stosunek pracy.”

B. Przepisy ustawy o zawodzie lekarza

36. Ustawa o zawodzie lekarza (*Ärztegesetz*) z dnia 22 października 2003 r. określa zasady wykonywania zawodu lekarza. Artykuł 20 przywołanej ustawy, dotyczący obowiązków powiadamiania, w odpowiednim zakresie, stanowi:

„(1) Lekarze są zobowiązani do powiadamiania Urzędu Zdrowia Publicznego (*Amt für Gesundheit*) lub bezpośrednio Urzędu Nadzoru Służby Zdrowia (*amtsärztlicher Dienst*) o ustaleniach dokonanych podczas wykonywania zawodu, które dają podstawy do podejrzeń, że w wyniku przestępstwa doszło do śmierci lub poważnego uszkodzenia ciała danej osoby. (...)”

II. WŁAŚCIWE PRAWO MIĘDZYNARODOWE I PRAKTYKA

A. Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1729(2010) w sprawie ochrony sygnalistów

37. W swojej rezolucji nr 1729 (2010) w sprawie ochrony sygnalistów, przyjętej w dniu 29 kwietnia 2010 r., Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (PACE) podkreśliło znaczenie sygnalizowania nieprawidłowości – zgłaszania przez zaniepokojone osoby nieprawidłowości w celu powstrzymania niewłaściwych działań, które mogą powodować zagrożenie dla innych – w szczególności jako szansa na wzmocnienie odpowiedzialności zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym (zob. punkt 1 rezolucji). Zgromadzenie Parlamentarne zwróciło się do wszystkich państw członkowskich o dokonanie przeglądu ustawodawstwa dotyczącego ochrony sygnalistów, mając na uwadze następujące zasady przewodnie:

„(...)

6.1.1. definicja chronionych przypadków ujawniania informacji obejmuje wszelkie ostrzeżenia w dobrej wierze przed różnymi rodzajami bezprawnych czynów, w tym wszelkimi poważnymi naruszeniami praw człowieka, które wpływają lub zagrażają życiu, zdrowiu, wolności i wszelkim innym uzasadnionym interesom osób fizycznych w charakterze osób podlegających administracji publicznej lub podatników, lub jako akcjonariuszy, pracowników lub klientów podmiotów prywatnych;

6.1.2. przepisy ustawodawstwa powinny zatem dotyczyć sygnalistów zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego (...), oraz

6.1.3. powinny obejmować istotne kwestie w następujących obszarach prawa:

6.1.3.1. prawo pracy – w szczególności ochronę przed niesprawiedliwym wypowiedzeniem stosunku pracy i innymi formami działań odwetowych związanych z zatrudnieniem; (...)

(...)

6.2.2. Przepisy te powinny chronić każdego, kto w dobrej wierze korzysta z istniejących wewnętrznych kanałów sygnalizowania nieprawidłowości, przed jakąkolwiek formą odwetu (niesprawiedliwym zwolnieniem, nękaniami lub innym karalnym lub dyskryminującym traktowaniem).

6.2.3. W przypadku, gdy kanały wewnętrzne nie istnieją, nie funkcjonują prawidłowo lub można racjonalnie oczekiwać, że nie będą funkcjonować prawidłowo, biorąc pod uwagę charakter problemu zgłoszonego przez sygnalistę, sygnalizowanie nieprawidłowości na zewnątrz, w tym za pośrednictwem mediów, również powinno podlegać ochronie.

6.2.4. Uznaje się, że każdy sygnalista działał w dobrej wierze, pod warunkiem, że istniały uzasadnione podstawy, aby sądzić, że ujawnione informacje są zgodne z prawdą, nawet jeżeli później okaże się, iż tak nie było, oraz pod warunkiem, że nie dążył on do osiągnięcia jakichkolwiek celów niezgodnych z prawem lub nieetycznych.”

38. Powyższe wytyczne zostały również przywołane w rekomendacji Zgromadzenia Parlamentarnego nr 1916 (2010) przyjętej tego samego dnia, zalecającej między innymi, aby Komitet Ministrów opracował zestaw wytycznych dotyczących ochrony sygnalistów (punkt 2.1).

B. Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2014)7 w sprawie ochrony sygnalistów

39. W dniu 30 kwietnia 2014 r., na 1198. posiedzeniu delegatów ministrów, Komitet Ministrów Rady Europy przyjął zalecenie CM/Rec(2014)7 w sprawie ochrony sygnalistów. Komitet Ministrów uwzględnił w szczególności rezolucję Zgromadzenia Parlamentarnego nr 1729 (2010 r.) (zob. par. 37 powyżej). Zalecono, aby państwa członkowskie wdrożyły ramy normatywne, instytucjonalne i sądowe w celu ochrony osób, które w kontekście stosunku pracy zgłaszają lub ujawniają informacje o zagrożeniach lub szkodach dla interesu publicznego. Załącznik do Zalecenia określa szereg zasad, którymi państwa członkowskie powinny się kierować przy ochronie takich osób, nazywanych „sygnalistami”.

40. Załącznik do zalecenia CM/Rec(2014)7 stanowi w szczególności:

„IV. Kanały zgłaszania i ujawniania informacji

(...)

13. Należy ustanowić jasne kanały zgłaszania i ujawniania informacji w interesie publicznym, a korzystanie z nich powinno być ułatwione dzięki odpowiednim środkom.

14. Kanały zgłaszania i ujawniania informacji obejmują:

WYROK w sprawie GAWLIK przeciwko LIECHTENSTEINOWI

- zgłoszenia wewnątrz organizacji lub przedsiębiorstwa (w tym osobom wyznaczonym w celu otrzymywania zgłoszeń dokonywanych poufnie);
- zgłoszenia do odpowiednich publicznych organów regulacyjnych, organów ścigania i organów nadzorczych;
- ujawnienia informacji opinii publicznej, na przykład dziennikarzowi lub posłowi do parlamentu.

Najbardziej odpowiedni kanał zależy od indywidualnych okoliczności każdej sprawy.”

(...)

VII. Ochrona przed działaniami odwetowymi

21. Sygnalistom należy zapewnić ochronę przed działaniami odwetowymi w jakiegokolwiek formie, zarówno bezpośrednimi, jak i pośrednimi, ze strony pracodawcy oraz osób pracujących dla pracodawcy lub działających w jego imieniu. Formy takich działań odwetowych mogą obejmować zwolnienie, zawieszenie, degradację, utratę możliwości awansu, karne przeniesienia i obniżki lub potrącenia wynagrodzenia, nękanie lub inne traktowanie o charakterze kary lub dyskryminacji.

22. Ochrony nie należy odmawiać wyłącznie na tej podstawie, że osoba dokonująca zgłoszenia lub ujawnienia informacji myliła się co do ich znaczenia lub że postrzegane zagrożenie dla interesu publicznego nie spełniło się, pod warunkiem, że osoba ta miała uzasadnione podstawy, aby wierzyć w jego prawdziwość.

(...)

24. W przypadku, gdy pracodawca wdrożył wewnętrzny system zgłaszania nieprawidłowości, a sygnalista ujawnił informacje publicznie bez korzystania z tego systemu, okoliczność ta może zostać wzięta pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o środkach odwoławczych lub poziomie ochrony, jaki należy zapewnić sygnaliście.”

C. Dalsze dokumenty Rady Europy i inne instrumenty międzynarodowe

41. Zgromadzenie Parlamentarne przywołało swoją rezolucję 1729 (2010) w kolejnych tekstach dotyczących informowania o nieprawidłowościach, w szczególności w rezolucji 2060 (2015) i zaleceniu 2073 (2015) w sprawie poprawy ochrony sygnalistów, przyjętych przez Zgromadzenie Parlamentarne w dniu 23 czerwca 2015 r., oraz w rezolucji 2300 (2019) i zaleceniu 2162 (2019) w sprawie poprawy ochrony sygnalistów w całej Europie, przyjętych w dniu 1 października 2019 r.

42. Dalsze instrumenty Rady Europy i inne instrumenty międzynarodowe istotne w tym obszarze przywołano w wyroku w sprawie *Heinisch* (cyt. powyżej, §§ 38-40)

PRAWO

ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 10 KONWENCJI

43. Skarżący podniósł zarzut, że rozwiązanie z nim przez Szpital Państwowy umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu złożenia przez niego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa eutanazji czynnej naruszyło jego prawo do wolności wyrażania opinii przewidziane w art. 10 Konwencji, który we właściwym zakresie stanowi, co następuje:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. [...]

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”

44. Rząd zakwestionował ten argument.

A. Dopuszczalność skargi

45. Trybunał uważa, iż skarga nie jest ani oczywiście bezzasadna, ani niedopuszczalna ze względu na inne przesłanki w rozumieniu art. 35 Konwencji. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Czy doszło do ingerencji

46. Zdaniem skarżącego, zwolnienie go bez zachowania okresu wypowiedzenia po tym, jak zgłosił na zewnątrz podejrzenia dotyczące praktykowania eutanazji czynnej w Szpitalu Państwowym, stanowiło ingerencję w jego prawo do wolności wyrażania opinii zagwarantowane na podstawie art. 10 Konwencji Rząd zgodził się, że zwolnienie stanowiło naruszenie art. 10.

47. Trybunał przypomina, że ogólnie rzecz biorąc ochrona przewidziana na mocy art. 10 obejmuje miejsce pracy (zob. *Heinisch przeciwko Niemcom*, nr 28274/08, § 44, ETPCz 2011 r. (streszczenie) z dalszymi odniesieniami; *Matúz przeciwko Węgrom*, nr 73571/10, § 26, 21 października 2014 r.; oraz *Langner przeciwko Niemcom*, nr 14464/11, § 39, 17 września 2015 r.). W sprawach dotyczących wolności wyrażania opinii przez pracowników w

spółkach lub organach będących własnością państwa lub kontrolowanych przez państwo Trybunał po raz kolejny stwierdza, że art. 10 ma zastosowanie w odniesieniu nie tylko do stosunków pracy podlegających prawu publicznemu, ale także do stosunków pracy podlegających prawu prywatnemu. Ponadto w niektórych przypadkach na państwie spoczywa pozytywny obowiązek ochrony prawa do wolności wyrażania opinii nawet w sferze stosunków między jednostkami (zob. *Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii*, nr 39293/98, § 38, 29 lutego 2000 r.; *Heinisch*, cyt. powyżej, § 44; oraz *Matúz*, cyt. powyżej, § 26).

48. Trybunał zauważa, że ze względu na swoje wypowiedzi dotyczące eutanazji czynnej skarżący został zwolniony z pracy na stanowisku lekarza w Szpitalu Państwowym Liechtensteinu, fundacji prawa publicznego; jego stosunek pracy podlegał prawu prywatnemu. Decyzję o zwolnieniu utrzymał następnie w mocy w szczególności Trybunał Konstytucyjny Liechtensteinu. Trybunał jest zdania, że wobec tych okoliczności przedmiotowy środek stanowił ingerencję władz państwowych w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii zagwarantowane na mocy art. 10 ust. 1 Konwencji (por. także *Fuentes Bobo*, cyt. powyżej, § 38; *Heinisch*, cyt. powyżej, § 45; oraz *Matúz*, cyt. powyżej, § 27, w których zwolnienie pracownika w spółce będącej własnością państwa lub kontrolowanej przez państwo, a którego stosunek pracy regulowany był przez prawo prywatne, było analizowane z punktu widzenia ingerencji w prawa danego pracownika).

2. Czy ingerencja była uzasadniona

49. Taka ingerencja będzie stanowiła naruszenie art. 10, chyba że jest „przewidziana przez ustawę”, służy realizacji uprawnionego celu zgodnie z jego ust. 2 i jest „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym” do osiągnięcia takiego celu.

(a) Ingerencja „przewidziana przez ustawę”

50. Trybunał zauważa, że skarżący został zwolniony z pracy na podstawie art. 1173a ust. 53 kodeksu cywilnego (zob. par. 22 i 35 powyżej), który zezwala na rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z ważnych przyczyn. Zwolnienie z pracy było zatem „przewidziane przez ustawę” w rozumieniu art. 10 ust. 2. Strony nie kwestionowały tego twierdzenia.

(b) Uprawniony cel

51. Trybunał zauważa, że między stronami nie było sporu w tej kwestii, a Trybunał zgadza się, że ingerencja służyła uprawnionym celom ochrony reputacji i praw innych osób. Miała ona na celu ochronę zarówno reputacji biznesowej i interesów zatrudniającego Szpitala Państwowego, w tym jego interesu polegającego na utrzymywaniu profesjonalnych stosunków pracy

opartych na wzajemnym zaufaniu, jak i reputacji ordynatora szpitala, którego dotyczyły zarzuty skarżącego związane z eutanazją (por. także *Steel i Morris przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 68416/01, § 94, ETPCz 2005-II; *Heinisch*, cyt. powyżej, § 49, oraz *Langner*, cyt. powyżej, § 40).

(c) Niezbędność ingerencji w społeczeństwie demokratycznym

(i) Oświadczenia stron

(α) Skarżący

52. Zdaniem skarżącego zwolnienie go bez zachowania okresu wypowiedzenia było nieproporcjonalne, a tym samym niezasadnione. Po pierwsze, podkreślił, że informacje przekazane przez niego prokuraturze dotyczące podejrzeń dokonywania eutanazji czynną ciężko chorych i bezbronných pacjentów niewątpliwie wzbudziły duże zainteresowanie opinii publicznej.

53. Skarżący stwierdził ponadto, że w wystarczającym stopniu zweryfikował, czy ujawnione przez niego informacje są dokładne i wiarygodne. Zakwestionował w szczególności, że z dokumentacji medycznej pacjentów w wersji papierowej jednoznacznie wynikało, iż jego podejrzenia były bezpodstawne. Zarówno szpital, jak i sędzia śledczy uznali za konieczne zasięgnięcie opinii biegłego zewnętrznego w kwestii tego, czy doszło do eutanazji czynnej, a jeden z biegłych stwierdził, że akta te nie zawierały wystarczającej dokumentacji dotyczącej przebiegu leczenia. Ponadto pracodawca zorientowałby się, że [skarżący] przeglądał dokumentację w wersji papierowej.

54. Interes publiczny społeczeństwa demokratycznego w zakresie otrzymywania informacji o potencjalnych nieprawidłowościach w leczeniu w szpitalu publicznym przeważał nad interesami biznesowymi szpitala. Zarzuty zawarte w zawiadomieniu o przestępstwie złożonym przez niego do prokuratury były niekorzystne dla Szpitala Państwowego, ale to sam szpital poinformował o tym fakcie media i opinię publiczną.

55. Ponadto skarżący twierdził, że nie istniały jakiegokolwiek skuteczne wewnętrzne kanały umożliwiające ujawnienie informacji. Nie miał obowiązku informowania o swoich wątpliwościach przełożonego, dr. H., którego dotyczyły one bezpośrednio, ponieważ skutkowałoby to jego niezwłocznym zwolnieniem z pracy. Dyrektor szpitala wchodził w skład zarządu szpitala wraz z dr. H. Z kolei zarząd fundacji szpitala nie był odpowiedzialny za tego rodzaju skargi pracowników. Analogicznie, nie miał obowiązku skorzystania z wewnętrznego mechanizmu szpitala służącego zgłaszaniu skarg (CIRS), ponieważ nie został poinformowany, że w odpowiednim czasie dr. H. nie był już jedyną osobą odpowiedzialną za rozpatrywanie otrzymanych skarg. A zatem jedynym sposobem na zapewnienie skutecznego dochodzenia w tej sprawie było nawiązanie kontaktu z organem zewnętrznym, prokuraturą, która pozostawała niezależna

od wewnętrznych powiązań personalnych i – podobnie jak Parlamentarna Komisja Kontroli – była zobowiązana do zachowania poufności. Dodatkowo, ze względu na powagę podejrzeń, fakt, że kilku pacjentów zmarło wkrótce po rozpoczęciu leczenia morfiną, oraz fakt, że on sam zajmował stanowisko zastępcy ordynatora oddziału potencjalnie narażał go na odpowiedzialność karną, należało działać w trybie pilnym.

56. Skarżący podkreślił, że na podstawie informacji zawartych w dokumentacji w wersji elektronicznej, która jego zdaniem zawierała informacje wystarczające, był w pełni przekonany, iż doszło do eutanazji czynnej. W związku z tym ujawnił informacje w dobrej wierze.

57. Na zakończenie skarżący podniósł, że zwolnienie go z pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia, stanowiące najsurowszą sankcję przewidzianą w prawie pracy, skutkowało również tym, że musiał on opuścić Liechtenstein wraz z rodziną, ponieważ w rezultacie miał utracić zezwolenie na pobyt. Ponadto doświadczył poważnych trudności w znalezieniu nowej pracy. Wywarło to efekt mrozący na innych pracowników szpitala, zniechęcając ich do ujawniania nieprawidłowości.

(β) Rząd

58. Zdaniem Rządu ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii była uzasadniona, ponieważ była niezbędna w celu ochrony reputacji i praw zatrudniającego szpitala oraz oskarżonego ordynatora. Rząd zgodził się, że co do zasady istnieje interes pacjentów szpitala w ochronie ich życia i zdrowia, a także, ogólnie rzecz biorąc, interes publiczny w uzyskiwaniu informacji na temat tego, czy leczenie w szpitalu publicznym jest zgodne z zasadami wykonywania zawodu lekarza. W niniejszej sprawie należało jednak wziąć pod uwagę, że zarzuty skarżącego były niepoważne i bezpodstawne.

59. Rząd podniósł ponadto, że – co potwierdziły sądy krajowe – skarżący nie zweryfikował prawdziwości i wiarygodności informacji, które ujawnił na podstawie elementów odkrytych w dokumentacji w wersji elektronicznej, o której wiedział, że jest niekompletna, w dokumentacji medycznej pacjentów w wersji papierowej. Skarżący miał możliwość przeprowadzenia takiej weryfikacji w dowolnym momencie i wówczas zdałby sobie sprawę, że jego podejrzenia dotyczące eutanazji czynnej były bezpodstawne.

60. Interes publiczny w ujawnieniu przedmiotowych informacji nie przeważał nad interesem pracodawcy skarżącego i ordynatora w ochronie ich reputacji biznesowej i osobistej, naruszonej w wyniku poważnych i nieuzasadnionych zarzutów skarżącego.

61. Skarżący miał do dyspozycji kilka skutecznych alternatywnych kanałów ujawnienia informacji, szybkiego uzyskania wewnętrznego wyjaśnienia zarzutów i naprawienia domniemanego niewłaściwego postępowania. Mógł poinformować członka rady fundacji lub dyrektora szpitala. Jak wykazano w dochodzeniach przeprowadzonych po ujawnieniu

zarzutów przez skarżącego, nic nie wskazywało na to, że nie zbadaliby oni zarzutów w sposób prawidłowy. Alternatywnie, skarżący mógł złożyć skargę anonimowo za pośrednictwem szpitalnego systemu zgłaszania incydentów krytycznych (CIRS). Złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przeciwko dr. H. nastąpiło z pominięciem wewnętrznego oficjalnego kanału zgłaszania nieprawidłowości.

62. Fakt, że skarżący nie zweryfikował swoich podejrzeń ani nie skontaktował się najpierw z organem wewnętrznym, również wskazywał na brak działania w dobrej wierze.

63. Zwolnienie skarżącego bez zachowania okresu wypowiedzenia w tych okolicznościach nie miało mrozącego wpływu na innych pracowników szpitala czy, mówiąc ogólniej, sektora opieki zdrowotnej. Niezwłoczne podjęcie przez pracodawcę czynności wyjaśniających po ujawnieniu informacji przez skarżącego raczej zachęciło te osoby do skontaktowania się w pierwszej kolejności z organami wewnętrznymi w sprawie podejrzeń o nieprawidłowości.

(ii) Ocena Trybunału

(α) Właściwe zasady

64. Ogólne zasady oceny, czy ingerencja w prawo do wolności wyrażania opinii była „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym” zostały określone w szeregu wyroków (zob. między innymi *Steel i Morris*, cyt. powyżej, § 87; *Guja p. Mołdawii* [WI], nr 14277/04, § 69, ETPCz 2008 r.; oraz *Heinisch*, cyt. powyżej, § 62). Co do istoty, zadaniem Trybunału nie jest zajęcie miejsca sądów krajowych, ale raczej weryfikacja na mocy art. 10 Konwencji, w świetle okoliczności całości sprawy, decyzji podjętych przez nie zgodnie ze przysługującymi im uprawnieniami w zakresie oceny. Trybunał ma za zadanie rozstrzygnąć, czy kwestionowana ingerencja była „proporcjonalna do realizowanego słusznego celu” oraz czy podstawy wskazane przez władze krajowe celem jej uzasadnienia były „właściwe i wystarczające”. W ten sposób Trybunał musi upewnić się, że władze krajowe zastosowały normy zgodne z zasadami zawartymi w art. 10 Konwencji, a ponadto, że oparły się na dopuszczalnej ocenie stanu faktycznego.

65. W odniesieniu do stosowania art. 10 Konwencji względem miejsca pracy, Trybunał orzekł, że sygnalizowanie przez pracownika sektora publicznego niezgodnego z prawem postępowania lub wykroczenia w miejscu pracy powinno, w pewnych okolicznościach, korzystać z ochrony. Może to być wymagane w szczególności, gdy dany pracownik jest jedyną osobą lub częścią niewielkiej kategorii osób świadomych tego, co dzieje się w miejscu pracy, a zatem jest najlepiej przygotowany do działania w interesie publicznym poprzez ostrzeżenie pracodawcy lub ogółu społeczeństwa (zob. *Guja*, cyt. powyżej, § 72; *Marchenko przeciwko Ukrainie*, nr 4063/04, § 46, 19 lutego 2009 r.; oraz *Langner*, cyt. powyżej, § 44). Jednocześnie Trybunał

ma świadomość, że pracownicy zobowiązani są wobec swego pracodawcy do zachowania lojalności, powściągliwości i dyskrecji (zob. przykładowo, *Guja*, cyt. powyżej, § 70; *Marchenko*, cyt. powyżej, § 45; *Heinisch*, cyt. powyżej, § 64; oraz *Matúz*, cyt. powyżej, § 32).

66. Przy ocenie, w tym kontekście, proporcjonalności ingerencji w prawo pracownika do wolności wyrażania opinii w stosunku do realizowanego uprawnionego celu, Trybunał, w swoim orzecznictwie (zob. w szczególności *Guja*, cyt. powyżej, §§ 73-78; *Heinisch*, cyt. powyżej, §§ 64-70; *Bucur i Toma przeciwko Rumunii*, nr 40238/02, § 93, 8 stycznia 2013 r.; oraz *Matúz*, cyt. powyżej, § 34), uwzględniał sześć następujących kryteriów.

67. W pierwszej kolejności należy zwrócić szczególną uwagę na interes publiczny związany z ujawnionymi informacjami. Na podstawie artykułu 10 ust. 2 Konwencji istnieje niewielka możliwość ograniczenia debaty w kwestiach istotnych dla interesu publicznego (zob. między innymi *Sürek przeciwko Turcji (nr 1)* [WI], nr 26682/95, § 61, ETPCz 1999-IV; oraz *Stoll przeciwko Szwajcarii* [WI], nr 69698/01, § 106, ETPCz 2007-V).

68. Drugim istotnym czynnikiem jest autentyczność ujawnionych informacji. Trybunał przypomina w tym kontekście, że wolność wyrażania opinii niesie ze sobą obowiązki i odpowiedzialność, a każda osoba, która decyduje się na ujawnienie informacji, musi starannie sprawdzić, w zakresie możliwym w danych okolicznościach, czy są one dokładne i wiarygodne – w szczególności, jeśli dana osoba jest zobowiązana do dyskrecji i lojalności wobec swojego pracodawcy i istnieje kwestia naruszenia dobrego imienia osób prywatnych (zob. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976 r., § 49, Seria A nr 24; oraz *Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii* [WI], nr 21980/93, § 65, ETPCz 1999-III).

69. Po trzecie, z kolejnego punktu widzenia, Trybunał musi ocenić ewentualną szkodę, jakiej doznał pracodawca w następstwie ujawnienia danych informacji oraz dokonać oceny, czy szkoda taka przeważa nad interesem publicznym związanym z ujawnieniem informacji (zob. *Guja*, cyt. powyżej, § 76).

70. Po czwarte, Trybunał musi ustalić, czy w świetle obowiązku dyskrecji spoczywającego na pracowniku wobec pracodawcy, informacja została podana do wiadomości publicznej w ostateczności, po ujawnieniu jej przełożonemu lub innemu właściwemu organowi (zob. *Matúz*, cyt. powyżej, § 34), chyba że ujawnienie informacji przełożonemu lub innemu właściwemu organowi było w praktyce jednoznacznie niemożliwe (zob. *Marchenko*, cyt. powyżej, § 46). W tym kontekście Trybunał musi wziąć pod uwagę, czy dostępne były inne skuteczne środki w odniesieniu do nieprawidłowości, które pracownik zamierzał ujawnić (zob. *Marchenko*, cyt. powyżej, § 46).

71. Po piąte, kolejnym czynnikiem decydującym o tym, czy dane ujawnienie informacji powinno podlegać ochronie, czy też nie, jest motywacja pracownika dokonującego zgłoszenia. Przykładowo, działanie motywowane osobistym żalem lub osobistym antagonizmem lub

oczekiwaniem osobistej korzyści, w tym korzyści majątkowej, nie uzasadniałoby szczególnie silnego poziomu ochrony (zob. *Kudeszkina przeciwko Rosji*, nr 29492/05, § 95, 26 lutego 2009 r.). Ważne jest, aby ustalić, czy ujawniając informacje, dana osoba działała w dobrej wierze i w przekonaniu, że informacje są prawdziwe, że ich ujawnienie leży w interesie publicznym i że nie ma innych, bardziej dyskretnych sposobów naprawienia niewłaściwego postępowania (zob. *Guja*, cyt. powyżej, § 77).

72. Wreszcie, w związku z oceną proporcjonalności ingerencji w stosunku do realizowanego uprawnionego celu, wymagana jest staranna analiza surowości sankcji, w szczególności kary nałożonej na pracownika i jej konsekwencji (zob. *Fuentes Bobo*, cyt. powyżej, § 49).

- (β) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie
– *Interes publiczny związany z ujawnionymi informacjami*

73. Przy rozstrzyganiu, czy w świetle powyższych zasad rozwiązanie ze skarżącym umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia było w okolicznościach niniejszej sprawy „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”, w pierwszej kolejności Trybunał zauważa, iż Trybunał Konstytucyjny, oceniając skargę skarżącego, uwzględnił wspomniane wyżej kryteria wypracowane w orzecznictwie Trybunału (zob. par. 30-32 powyżej). Analizując, zgodnie z art. 10, decyzję sądu krajowego, Trybunał zauważa, że Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż istnieje znaczący interes publiczny polegający na tym, by leczenie w szpitalu publicznym pozostawało w zgodzie z aktualnym stanem wiedzy. Trybunał jest zdania, że informacje ujawnione przez skarżącego, a mianowicie podejrzenie, że ordynator pracujący wówczas w Szpitalu Państwowym Liechtensteinu wielokrotnie praktykował eutanazję czynną, dotyczyły podejrzenia popełnienia poważnych przestępstw, a mianowicie uśmiercenia kilku szczególnie wrażliwych i bezbronnych pacjentów w szpitalu publicznym, a także ryzyka ponownego popełnienia takich przestępstw. [Trybunał] zgadza się, że informacje te jako takie miały istotne znaczenie dla interesu publicznego.

- *Autentyczność / prawdziwość ujawnionych informacji*

74. Odnosząc się do autentyczności, w sensie prawdziwości, informacji ujawnionych przez skarżącego, Trybunał nie może jednak nie zauważyć, że Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny uznały w szczególności, że podejrzenia dotyczące eutanazji czynnej, jakie skarżący skierował do Prokuratury, były oczywiście bezpodstawne. Trybunał zauważa, że ocenę, iż nie doszło do eutanazji czynnej, podzielało w szczególności dwóch niezależnych biegłych lekarzy, N. i L., którzy zostali zaangażowani odpowiednio przez Szpital Państwowy w Liechtensteinie i prokuraturę w celu zbadania tej kwestii na podstawie dokumentacji medycznej (zob. par. 15 i 18 powyżej). Chociaż Trybunał nie pomija faktu, że skarżący zaprzeczył, jakoby

jego podejrzenia były oczywiście bezpodstawne, nie może nie zauważyć, że nie zapoznał się on z dokumentacją wszystkich pacjentów w formie papierowej. Pomimo faktu, że biegły L. dostrzegł pewne możliwości wprowadzenia poprawek w dokumentacji pacjentów, obaj niezależni biegli stwierdzili bez jakichkolwiek zastrzeżeń, że wobec pacjentów, o których mowa, zastosowano konieczne i uzasadnione leczenie paliatywne. Sądy krajowe, stwierdzając na podstawie tych opinii, że informacje ujawnione przez skarżącego były jednoznacznie błędne, a zatem nie miały wystarczającej podstawy faktycznej, oparły się zatem na możliwej do przyjęcia ocenie istotnych faktów.

75. Trybunał podkreśla, że informacje ujawnione przez sygnalistów mogą również pod pewnymi warunkami być objęte prawem do wolności wyrażania opinii, nawet jeżeli w terminie późniejszym informacje te okazały się niezgodne z prawdą lub nie można było udowodnić ich prawdziwości. Przypomina w szczególności, że nie można racjonalnie oczekiwać od osoby, która w dobrej wierze złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, aby przewidziała, czy dochodzenie doprowadzi do wniesienia aktu oskarżenia, czy też zostanie umorzona (zob. *Heinisch*, cyt. powyżej, § 80). W takich okolicznościach dana osoba musi jednakże dopełnić obowiązku starannego sprawdzenia, w zakresie możliwym w danych okolicznościach, czy informacje są dokładne i wiarygodne (por. *Guja*, cyt. powyżej, § 75, i *Heinisch*, cyt. powyżej, § 67).

76. Trybunał zauważa, że zasady przewodnie opracowane przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w rezolucji 1729 (2010) w sprawie ochrony „sygnalistów” odzwierciedlają to samo podejście, wskazując, że „[u]znaje się, że każdy sygnalista działał w dobrej wierze, pod warunkiem, że istniały uzasadnione podstawy, aby sądzić, że ujawnione informacje są zgodne z prawdą, nawet jeżeli później okaże się, iż tak nie było (...)” (zob. punkt 6.2.4., cyt. w par. 37 powyżej, oraz por. *mutatis mutandis*, *Heinisch*, *ibid.*, i *Bucur i Toma*, cyt. powyżej, § 107). Podobnie, zasady przewodnie zawarte w Załączniku do Zalecenia CM/Rec(2014)7 w sprawie ochrony sygnalistów stanowią, że „[o]chrony nie należy odmawiać wyłącznie na tej podstawie, że osoba dokonująca zgłoszenia lub ujawnienia informacji myliła się co do ich znaczenia lub że postrzegane zagrożenie dla interesu publicznego nie spełniło się, pod warunkiem, że osoba ta miała uzasadnione podstawy, aby wierzyć w jego prawdziwość” (zasada nr 22, cyt. w par. 40 powyżej).

77. W niniejszej sprawie skarżący, na co uwagę zwróciły również Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny (zob. par. 26 i 31 powyżej), oparł swoje zarzuty dotyczące eutanazji czynnej jedynie na informacjach dostępnych w dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, co do której – jako lekarz praktykujący w Szpitalu Państwowym – posiadał wiedzę, że nie zawierają pełnych informacji o stanie zdrowia pacjentów. Kompletne informacje w tym zakresie były dostępne jedynie w dokumentacji medycznej w formie

papierowej, z którą skarżący jednak się nie zapoznał. Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny ustaliły, że gdyby to zrobił, niezwłocznie zorientowałby się, że jego podejrzenia są oczywiście bezpodstawne. Postąpił zatem w sposób nieodpowiedzialny (zob. par. 26 i 31 powyżej). Ze względu na obowiązki i odpowiedzialność nieodłącznie związane z korzystaniem z wolności wyrażania opinii (zob. par. 68 powyżej), ochrona przyznana sygnalistom na mocy art. 10 podlega zastrzeżeniu, że osoby te działały w celu ujawnienia dokładnych i wiarygodnych informacji oraz zgodnie z etyką zawodową (por. *mutatis mutandis Medžlis Islamske Zajednice Brčko i inni przeciwko Bośni i Hercegowinie* [WI], nr 17224/11, §§ 87 i 109, 27 czerwca 2017 r.). Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy dana osoba, tak jak skarżący w niniejszej sprawie jako zastępca ordynatora, a zatem pracownik wysokiego szczebla i o wysokich kwalifikacjach, jest zobowiązana do lojalności i dyskrecji wobec swojego pracodawcy.

78. Trybunał nie pomija faktu, że skarżący, w świetle dokonanej przez niego interpretacji informacji zawartych w dokumentacji w wersji elektronicznej, a mianowicie, że w szpitalu wielokrotnie przeprowadzano eutanazję czynną i że istnieje prawdopodobieństwo, iż praktyka ta będzie kontynuowana, musiał dojść do wniosku, że należy bardzo pilnie podjąć działania, aby położyć kres tej praktyce. Jednakże, zważywszy że – jak ustaliły sądy krajowe (zob. w szczególności par. 26 powyżej) – skarżący był zastępcą ordynatora, co oznacza, że miał możliwość wglądu do dokumentacji w formie papierowej w dowolnym czasie, Trybunał uznaje, iż weryfikacja taka nie byłaby bardzo czasochłonna. Uwzględniając powagę zarzutu eutanazji czynnej, Trybunał zgadza się zatem z ustaleniem sądów krajowych, że na skarżącym ciążył obowiązek przeprowadzenia takiej weryfikacji, lecz skarżący jej nie przeprowadził (por. także *mutatis mutandis, Medžlis Islamske Zajednice Brčko i inni*, cyt. powyżej, § 115). Nie zweryfikował zatem dokładnie, w zakresie możliwym w danych okolicznościach, czy ujawnione przez niego informacje są dokładne i wiarygodne.

– *Niekorzystny wpływ na pracodawcę*

79. Jeśli chodzi o szkody poniesione w wyniku przedmiotowego ujawnienia w szczególności przez pracodawcę, Trybunał jest zdania że zarzut eutanazji czynnej praktykowanej w szpitalu państwowym z pewnością wywarł niekorzystny wpływ na reputację i interesy biznesowe szpitala zatrudniającego skarżącego oraz na zaufanie publiczne do świadczenia opieki medycznej zgodnie z aktualnym stanem wiedzy w jedynym szpitalu publicznym w Liechtensteinie. Naruszył on ponadto osobistą i zawodową reputację innego członka personelu tego szpitala, a mianowicie ordynatora, którego dotyczyły zarzuty. Trybunał zauważa w tym kontekście, że skarżący początkowo nie przedstawił swoich zarzutów publicznie, ale ujawnił je, składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w szczególności do prokuratury, na której spoczywał obowiązek zachowania poufności (zob. par.

24 powyżej). Jednakże w następstwie dochodzenia, w tym zajęcia dokumentacji medycznej w Szpitalu Państwowym, zarzuty skarżącego stały się znane szerszej opinii publicznej i stanowiły – co, zważywszy na powagę zarzutów, było dość łatwe do przewidzenia – przedmiot wielokrotnych dyskusji w mediach Liechtensteinu, to zaś stwarzało ryzyko zwiększenia ich szkodliwego wpływu.

80. Jak wykazano powyżej, istniał interes publiczny w ujawnieniu informacji dotyczących podejrzenia wielokrotnego przeprowadzania w szpitalu publicznym eutanazji czynnej. Jednak w niniejszej sprawie, w której zasadność tego podejrzenia nie została wystarczająco zweryfikowana przed jego ujawnieniem, interes publiczny związany z otrzymaniem takich informacji nie może przeważać nad interesem pracodawcy i ordynatora polegającym na ochronie ich reputacji.

– *Istnienie alternatywnych kanałów ujawniania informacji*

81. Odnośnie do kwestii, czy przedmiotowe informacje zostały ujawnione organowi zewnętrznemu w ostateczności, Trybunał zauważa, że zarówno Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Konstytucyjny pozostawiły bez rozstrzygnięcia kwestię, czy skarżący, zanim przedstawił swoje podejrzenia na forum publicznym, powinien był podjąć próbę zwrócenia na nie uwagi wewnątrz szpitala (zob. par. 32 powyżej). Trybunał, mając na uwadze okoliczności sprawy, wagę przedmiotowych czynów i własne orzecznictwo (por. w szczególności *Bucur i Toma*, cyt. powyżej, § 97), stwierdza, że nie można było oczekiwać od skarżącego, aby najpierw zgłosił swoje podejrzenia swojemu przełożonemu dr. H., ponieważ dotyczyły one bezpośrednio jego osoby. W odniesieniu do wewnętrznego kanału zgłoszeń, CIRS, Trybunał zauważa, iż nie udowodniono, że w szpitalu poinformowano, że anonimowe zgłoszenia nieprawidłowości za pośrednictwem tego systemu nie były już rozpatrywane wyłącznie przez dr. H. (zob. par. 11 powyżej). W związku z tym skarżący mógł zasadnie założyć, że w ten sposób również nie będzie można doprowadzić do rozwiązania problemu.

82. Pozostaje do ustalenia, czy przed złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa skarżący powinien był zgłosić swoje podejrzenia członkowi rady fundacji szpitala lub dyrektorowi szpitala. Trybunał zauważa, że w kontekście normalnych relacji zawodowych między skarżącym a tymi organami oraz dostępności specjalistycznej wiedzy medycznej w szpitalu, kontakt z tymi osobami wydaje się stanowić skuteczny alternatywny kanał ujawniania informacji, umożliwiający szybkie usunięcie wszelkich nieprawidłowości. Trybunał nie pomija jednak faktu, że przestępstwa, o które skarżący podejrzewał swojego bezpośredniego przełożonego, były poważne i że w przypadku niezgłoszenia takich przestępstw istniała możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności jego samego. Ponadto zwraca uwagę na fakt, że zasady przewodnie zawarte w Załączniku do Zalecenia Komitetu Ministrów CM/Rec(2014)7 w sprawie ochrony sygnalistów nie ustanawiają

hierarchii ważności pomiędzy różnymi kanałami zgłaszania i ujawniania informacji, stwierdzając, że o wyborze najwłaściwszego kanału decydują indywidualne okoliczności każdej sprawy (zob. zasada nr 14, w par. 40 powyżej). Trybunał stwierdza jednak, że w okolicznościach niniejszej sprawy kwestię, czy skarżący miał obowiązek zgłosić swoje podejrzenia wspomnianym wewnętrznym strukturom szpitala, można pozostawić otwartą.

– *Motywacja skarżącego do ujawnienia informacji*

83. W odniesieniu do motywacji skarżącego do zgłoszenia swoich podejrzeń co do eutanazji czynnej, Trybunał zauważa, iż sądy krajowe nie uznały, że skarżący działał z pobudek osobistych (zob. par. 30 powyżej). Mając na uwadze przedstawiony materiał, Trybunał nie ma powodów, by wątpić, że skarżący, ujawniając informacje, działał w przekonaniu, że są one prawdziwe i że ich ujawnienie leży w interesie publicznym.

– *Surowość kary*

84. Wreszcie, w odniesieniu do surowości kary nałożonej na skarżącego, Trybunał zauważa, że zwolnienie skarżącego bez zachowania okresu wypowiedzenia stanowiło najpoważniejszą sankcję przewidzianą w prawie pracy (por. również *Guja*, cyt. powyżej, § 95; *Heinisch*, cyt. powyżej, § 91; oraz *Langner*, cyt. powyżej, § 53). Sankcja ta nie tylko wywarła negatywny wpływ na jego karierę zawodową, ale także doprowadziła do tego, że skarżący i jego rodzina musieli opuścić Liechtenstein, ponieważ stracił on zezwolenie na pobyt jako cudzoziemiec bez zatrudnienia. Uwzględniając również doniesienia medialne dotyczące podejrzeń o eutanazję w Liechtensteinie, sankcja musiała zatem wyrzucić pewien mroźny wpływ na pozostałych pracowników szpitala i ogólnie na sektor opieki zdrowotnej – przynajmniej w odniesieniu do bezpośredniego ujawniania podejrzeń dotyczących nieprawidłowości organom zewnętrznym.

(iii) *Konkluzja*

85. Mając na uwadze powyższe rozważania, Trybunał stwierdza, że skarżący nie podjął działania z niewłaściwych pobudek. Jednakże wysunął on podejrzenie popełnienia poważnego przestępstwa wobec organu zewnętrznego bez dokładnego sprawdzenia, czy ujawnione przez niego informacje, które same w sobie leżały w interesie publicznym, są dokładne i wiarygodne. Trybunał zauważa ponadto, że sądy krajowe, uwzględniając kryteria opracowane w orzecznictwie Trybunału, przedstawiły odpowiednie i wystarczające powody dla stwierdzenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy zwolnienie skarżącego bez zachowania okresu wypowiedzenia – zważywszy na szkodliwy wpływ ujawnienia informacji na reputację pracodawcy i innego pracownika – było uzasadnione. Zachowano właściwą

równowagę między potrzebą ochrony reputacji i praw pracodawcy i pracownika z jednej strony, a potrzebą ochrony prawa skarżącego do wolności wyrażania opinii z drugiej strony.

86. Trybunał stwierdza zatem, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii, w szczególności w jego prawo do przekazywania informacji, była proporcjonalna do zamierzonego uzasadnionego celu, a zatem niezbędna w społeczeństwie demokratycznym.

87. Nie doszło zatem do naruszenia art. 10 Konwencji.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE,

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Uznaje, iż* nie doszło do naruszenia art. 10 Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszono pisemnie dnia 16 lutego 2021 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Andrea Tamietti
Kancierz

Jon Fridrik Kjølbro
Przewodniczący